

USA otwierają w Gruzji laboratorium bakteriologiczne

18 marca pod Tbilisi miało miejsce oficjalne otwarcie sfinansowanego przez USA nowoczesnego laboratorium mającego na celu „wykrywanie chorób zakaźnych i monitoring epidemiologiczny”. Budowa placówki rozpoczęta w 2006 roku kosztowała ponad 100 mln USD. Powstanie wrażliwego i kosztownego obiektu potwierdza, że mimo pewnego rozluźnienia współpracy amerykańsko-gruzińskiej po wojnie 2008 roku Gruzja jest i pozostanie wartościowym partnerem politycznym USA w regionie.

W otwarciu obiektu wzięli udział m.in. premier Gruzji Nika Gilauri oraz asystent sekretarza obrony USA ds. obrony przeciwoatomowej, chemicznej i biologicznej Andrew Weber. Laboratorium zajmuje powierzchnię ok. 8 tys. m². Pracować ma w nim zarówno personel gruziński, jak i amerykański (cywilny i wojskowy). Dyrektorem placówki jest Anna Żwania, w latach 2006–2008 dyrektor gruzińskiej służby wywiadowczej. Wedle oficjalnych informacji laboratorium jest częścią ogólnoswiatowej sieci podobnych placówek powołanych z udziałem USA, zlokalizowanych m.in. w Europie, Egipcie, Tajlandii i Kenii. Ambasador USA w Gruzji jednoznacznie zdementował pogłoski, jakoby przeznaczeniem laboratorium były badania nad bronią biologiczną, potwierdził jednak, że część jego działalności będzie miała charakter tajny i wymaga wysokiego poziomu bezpieczeństwa.

Powstanie w Gruzji obiektu istotnego dla bezpieczeństwa USA wzmacnia obecność Stanów Zjednoczonych w tym kraju, o to zaś konsekwentnie zabiegają władze gruzińskie, widząc w tym sposób na wzmocnienie bezpieczeństwa państwa. <MMat>